

Łukasz Strupczewski

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Pozycja OPEC na międzynarodowym rynku ropy naftowej w następstwie światowego kryzysu gospodarczego 2007/2008 +

Jednym z najważniejszych podmiotów funkcjonujących na światowym rynku ropy naftowej jest istniejący od ponad półwiecza OPEC. W swojej działalności napotykał on rozmaite wyzwania, do których starał się dostosować swoją strategię. W przeszłości udawało się to z różnym powodzeniem. Celem opracowania jest wykazanie, że światowy kryzys gospodarczy 2007/2008 osłabił pozycję OPEC na międzynarodowym rynku ropy naftowej. Zmieniające się warunki rynkowe, w tym tworzenie się nowego układu sił pomiędzy tradycyjnymi producentami, eksporterami, importerami oraz konsumentami surowca, oraz zachwianie równowagi popytu i podaży surowca są w znacznej mierze konsekwencjami kryzysu gospodarczego, który oddziaływał na międzynarodowy rynek ropy naftowej, w tym OPEC. W pierwszej części artykułu zanalizowane zostanie długookresowe ujęcie ewolucji pozycji OPEC na międzynarodowym rynku ropy naftowej, przede wszystkim w następstwie kryzysu gospodarczego 2007/2008. Następnie przedstawione zostaną dane dotyczące wahań cen na międzynarodowym rynku ropy naftowej jako reakcji na kryzys gospodarczy 2007/2008 oraz ich konsekwencje dla bieżącej sytuacji rynkowej wraz z próbą prognozy na najbliższe lata.

The position of the OPEC in the international crude oil market as the consequence of the global economic crisis 2007/2008 +

One of the most important players present in the global crude oil market is the OPEC, created more than half a century ago. Its activity encountered various challenges which explained both successful and unsuccessful adjustments of its strategy. The aim of this paper is to show that the global economic crisis 2007/2008 contributed to the weakening of the OPEC's position on the international crude oil market. Changing market conditions, including the creation of a new balance of power between traditional producers, exporters, importers, and consumers of crude oil, and the imbalance of supply and demand for crude oil are largely down to the economic crisis, which affected the international crude oil market and the OPEC itself. In the first part of the article, the long-term evolution of the OPEC's position on the international crude oil market, especially in the aftermath of the economic crisis 2007/2008, will be analyzed. Afterward, data will be presented concerning price volatility of the international crude oil market as a response to the economic crisis 2007/2008 and its implications for the current market situation, and an attempt will be made to forecast how it might change in the coming years.

Keywords: crude, oil, financial, crisis, OPEC

Klasyfikacja JEL: Q4, Q410, Q430, Q470

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza wpływu kryzysu gospodarczego 2007/2008, w oparciu o wahania cen surowca i zmiany koniunktury, na osłabienie pozycji OPEC (Organization of the Petroleum Exporting Countries) jako dominującego podmiotu na międzynarodowym rynku ropy naftowej. Zanalizowano również warunki, które organizacja powinna spełnić, aby odzyskać utracone znaczenie.

1. Historyczne uwarunkowania funkcjonowania OPEC

OPEC powstał w 1960 r. w Bagdadzie, aby koordynować i ujednoczyć polityki naftowe, zapewniając państwom członkowskim stały przychód, a państwom importującym ropę naftową – wystarczające, regularne i ekonomiczne dostawy. W skład OPEC weszły: Arabia Saudyjska, Irak, Iran, Kuwejt i Wenezuela jako członkowie-założyciele. Obecnie członkami OPEC są: Algieria, Angola, Arabia Saudyjska, Ekwador, Irak, Iran, Katar, Kuwejt, Libia, Nigeria, Wenezuela i Zjednoczone Emiraty Arabskie [OPEC, 2013].

Historyczną rację bytu OPEC stanowiło zrzeszenie krajów-producentów ropy naftowej. Następnie w procesie „odzyskiwania niepodległości górniczej” kraje-producenci przejmowały produkcję od międzynarodowych koncernów naftowych. Był to koniec etapu, w którym kraje wysokorozwinięte wykorzystywały zacofanie gospodarcze państw o bogatych złożach surowca, eksploatując ich zasoby.

W kolejnych dekadach największy wpływ na ewolucję roli OPEC wywarły tzw. kryzysy naftowe. Pierwszy, w 1973 r., był konsekwencją sankcji nałożonych przez kraje arabskie zrzeszone w OPEC na Stany Zjednoczone oraz inne kraje popierające Izrael w wojnie Jom Kippur. Spowodował gwałtowny wzrost cen surowca, co przy równoczesnym wprowadzeniu nowego mechanizmu ustalania ceny poskutkowało zwielokrotnieniem zysków uzyskiwanych przez OPEC. Drugi kryzys miał miejsce w latach 1979–1980. Stanowił następstwo rewolucji islamskiej w Iranie, radzieckiej interwencji w Afganistanie i w końcu wojny iracko-irańskiej. Za kolejne kryzysy można uznać: pierwszą i drugą wojnę w Zatoce Perskiej, kryzys gospodarczy 2007/2008 i wydarzenia „arabskiej wiosny ludów”. Członkowie OPEC wykorzystywali kryzysy do maksymalizowania zysków ze sprzedaży ropy. Okazało się jednak, że kryzysy wpłynęły negatywnie również na polityczną i ekonomiczną pozycję OPEC w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym.

Negatywny wpływ kryzysów na OPEC w aspekcie zewnętrznym wiązał się z uświadomieniem sobie przez kraje-importerów swojej zależności od OPEC.

Każdy z kryzysów potwierdzał uzależnienie energetyczne państw wysokorozwiniętych od ropy eksportowanej przez OPEC oraz ich gospodarczą słabość w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, rozumianego jako bezpieczeństwo dostaw surowca. Właściwe dla kryzysów gwałtowne wzrosty cen dopingowały kraje-importerów do podjęcia działań mających na celu zmniejszenie zależności od OPEC. Kraje te intensyfikowały poszukiwania własnych złóż, poprzez inwestycje uzyskiwały dostęp do złóż w innych rejonach świata albo inwestowały w rozwój alternatywnych źródeł energii.

W aspekcie wewnętrznym kryzysy wpływały na relacje między członkami OPEC. Można uznać, że największe znaczenie dla sytuacji OPEC miał drugi kryzys spowodowany rewolucją islamską w Iranie. Zantagonizował on kraje Bliskiego Wschodu i dokonał trwałego podziału na państwa sympatyzujące z krajami wysokorozwiniętymi, w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi, oraz państwa wrogo nastawione do Zachodu [Kaliski, Szurlej, Białek, 2012]. Owa dwubiegowość OPEC sprawiła, że od tego momentu ustalanie wspólnej polityki i strategii stało się trudniejsze. „Od tego czasu celem organizacji stała się stabilizacja rynku naftowego. Jednakże w wyniku notorycznego oszukiwania przez kraje członkowskie i braku mechanizmów pozwalających na ich karanie efektywność tej polityki nie była zbyt duża. Wydaje się, że w czasach kryzysu członkowie OPEC potrafili zgodzić się ze sobą współpracować, natomiast w czasach prosperity występuje tendencja do naginania ustaleń, oszustw i przekraczania przyznaných limitów” [Tartarzyński, 2006, s. 195].

2. Obecne uwarunkowania działalności OPEC

Pozycja OPEC wynika z udokumentowanych złóż surowca. W pierwszej dziesiątce krajów o najwyższym poziomie wydobycia ropy w 2012 r. połowę stanowiły kraje położone na Bliskim Wschodzie. Liderem klasyfikacji była Arabia Saudyjska, której produkcję szacowano na ponad 11 mb/d. Znaczenie OPEC dla światowego rynku ropy wynika w dalszym ciągu z wielkości potwierdzonych złóż, które stanowią 72,6% wszystkich potwierdzonych zasobów na świecie. Złóża w krajach Bliskiego Wschodu stanowią 48,4% potwierdzonych zasobów na świecie, a ich dodatkowym atutem jest łatwość i relatywnie niski koszt wydobycia.

Jeszcze wymowniej przedstawia się zestawienie największych eksporterów ropy naftowej za 2012 r. Udział OPEC w światowym eksporcie wynosił 43,2%. Również w tej klasyfikacji pierwsze miejsce przypada Arabii Saudyjskiej z eksportem blisko 9 mb/d. W pierwszej dziesiątce znajdują się jedynie dwa państwa, które nie należą do OPEC: druga w rankingu Rosja i dziesiąta Norwegia [BP, 2013].

Dzięki rezerwom surowca oraz udziałowi w światowym eksporcie OPEC realizuje główne założenia obowiązującej strategii: utrzymywanie równowagi popytu i podaży oraz wpływanie na cenę surowca. Aby wykonać oba zadania, OPEC stosuje mechanizm „zmiany kwot wydobycia. Jeśli kwoty te są zmniejszane, podaż surowca spada, więc ceny rosną. Natomiast przy zwiększaniu kwot i tym samym podaży, ceny spadają. Obie te strategie posiadają sens ekonomiczny. Zmniejszając kwoty wydobycia, kraje członkowskie zwiększają swoje dochody, nie ponosząc dodatkowych kosztów. Z kolei zwiększanie kwot wydobycia wpływa na ograniczenie rywalizacji w sektorze i zwiększanie udziału w rynku. Przy niższych cenach ropy i większym nasyceniu rynku nowe, konkurencyjne inwestycje stają się mało opłacalne” [Tatarzyński, 2006, s. 196]. Od grudnia 2011 r. OPEC utrzymuje ustaloną przez siebie kwotę wydobycia na tym samym poziomie, ponieważ w zgodnej opinii większości członków gwarantuje to satysfakcjonujący producentów dochód ze sprzedaży surowca.

Dla sprawnego funkcjonowania OPEC niezbędne jest każdorazowe wypracowanie kompromisu, pozwalającego na ustalenie poziomów wydobycia odpowiadających potrzebom i oczekiwaniom poszczególnych członków. Decyzje zapadają podczas cyklicznych spotkań. Ostatnie odbyło się 4 grudnia 2013 r. w Wiedniu. Uczestnicy podjęli decyzję o utrzymaniu wydobycia na poziomie 30 mb/d przez kolejne pół roku. Zgoda na *status quo* wynikała z faktu, że w ostatnich dwóch latach cena baryłki na światowych rynkach zachowuje się stabilnie i porusza w granicach określonych przez OPEC jako uczciwe i odpowiednie [Bahree, 2013].

3. Kryzys gospodarczy 2007/2008 i działania OPEC

Wśród głównych przyczyn kryzysu gospodarczego 2007/2008 wskazuje się politykę rządu Stanów Zjednoczonych umożliwiającą kolejnymi aktami prawnymi udzielanie kredytów hipotecznych osobom o niższych dochodach. Kolejną z przyczyn była niewłaściwa polityka Rezerwy Federalnej USA (FED), która od 2001 r. obniżała stopy procentowe celem ożywienia gospodarki. Ożywienie wraz z niskim poziomem inflacji doprowadziło do zwiększenia liczby kredytów wysokiego ryzyka. Pierwsze sygnały kryzysu przyniosły upadek New Century Financial oraz funduszy hedgingowych Bear Stearns. W odpowiedzi liczni inwestorzy zaczęli pozbywać się papierów wartościowych opartych na kredytach ryzykownych, co było początkiem paniki rynkowej. W 2008 r. zbankrutowały banki Bear Stearns i Lehman Brothers. Merrill Lynch, Goldman Sachs i Morgan Stanley popadły w tarapaty i wystąpiły o pomoc publiczną. Wsparcie kapitałowe pochodziło również z zagranicy, w tym z Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu, ale okazało się niewy-

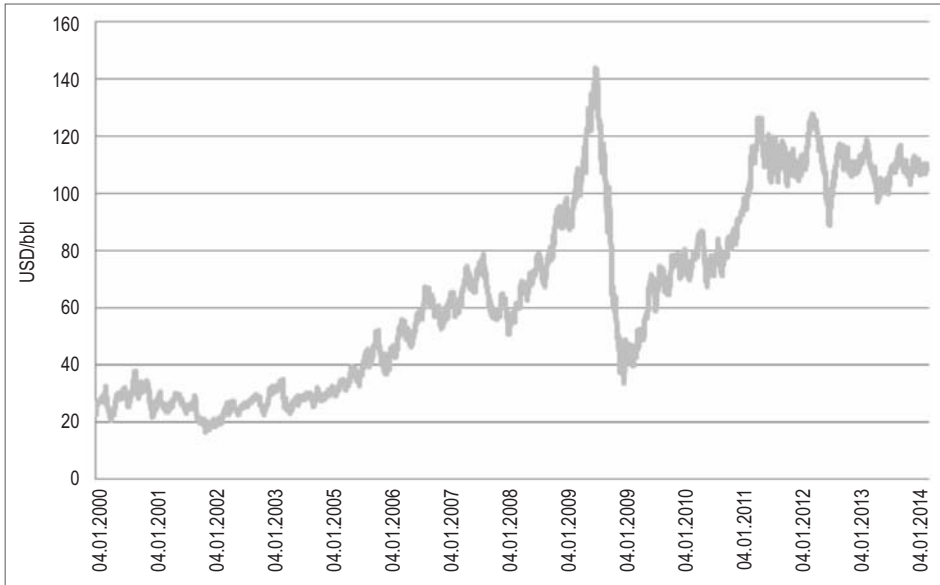
starzające. W tym czasie kryzys finansowy dotknął inne kraje, których banki również były zaangażowane na rynku papierów sekurytyzowanych i strukturyzowanych instrumentów kredytowych. Kryzys hipoteczny rozprzestrzenił się na inne sektory gospodarki [Adamczyk, 2012]. W tej sytuacji większość inwestorów zwróciła się w kierunku bezpiecznych przystani, za które uważa się rynki surowcowe. Ceny złota, miedzi oraz ropy naftowej zaczęły rosnąć.

Od początku XXI w. wzrastały notowania indeksu Brent Dated, wśród czynników decydujących o rosnących cenach dominowały jednak te o charakterze fundamentalnym dla rynku ropy. Główną rolę odgrywały podaż i popyt, towarzyszące im sezonowe zmiany oraz środowisko korzystnych marży rafineryjnych. Równocześnie relatywnie niskie ceny nie stymulowały branży naftowej do prowadzenia poszukiwań nowych złóż czy rozwoju niekonwencjonalnych technologii wydobycia.

Istotne zmiany na rynku zaczęły być widoczne od początku 2007 r. Obserwowane ceny, zgodnie z indeksem Brent Dated, od połowy stycznia do połowy listopada wzrosły niemal dwukrotnie. Dodatkowo wycenie surowca zaczęła towarzyszyć niespotykana wcześniej zmienność, wynikająca z utraty znaczenia czynników fundamentalnych. Największy wpływ na cenę surowca zaczęły wywierać napięcia geopolityczne, spekulacja oraz spadek siły nabywczej dolara. Dodatkowo pod koniec 2007 r. wśród uczestników rynku ropy zaczęło dominować przeświadczenie, że na globalny popyt większy wpływ niż wysokie ceny będzie miało spowolnienie gospodarcze. Obawy o utrzymanie równowagi podaży i popytu budziła pozycja OPEC i możliwość obniżenia produkcji przez organizację. Podawano w wątpliwość uzyskanie zgody poszczególnych członków na zmniejszenie wydobycia i ograniczenie wpływów budżetowych. W 2007 r. wydobycie ropy przez OPEC przekroczyło 31 mb/d, ale było mniejsze o 0,5 mb/d niż w 2006 r.

W tym czasie nastąpiła zmiana retoryki prezentowanej przez OPEC. Organizacja wykluczyła związek strony podaźowej ze wzrostem cen, wskazując na decydującą rolę spadku siły nabywczej dolara i spekulacji. Taka opinia była uzasadniona, ponieważ do połowy 2008 r. inwestorzy z rynków finansowych zainwestowali około 300 mld USD w różnego rodzaju fundusze powiązane z rynkiem ropy, które uznawano za dobry sposób zarządzania ryzykiem notowań dolara i spadkami giełdowymi. Obserwowano wzrost aktywności na rynku papierowym i graczy zainteresowanych osiągnięciem krótkoterminowych zysków, a nie kwestiami popytu, podaży czy faktycznej fizycznej dostawy. W pierwszej połowie 2008 r., dzięki wysokim cenom, członkowie OPEC notowali duże zyski z eksportu, utrzymując wysoki poziom wzrostu gospodarczego. W skali całego roku produkcja OPEC wzrosła w porównaniu z 2007 r. o 1 mb/d.

Wraz z początkiem recesji oraz spadkiem globalnego popytu ceny zaczęły gwałtownie spadać. Na posiedzeniu OPEC w Oranie w grudniu 2008 r. zdecydo-



Rysunek 1. Średnie dzienne notowanie Brent Dated w okresie 01.01.2000–28.02.2014

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [Platts Crude Oil Marketwire].

wano o obniżeniu wydobycia o 4,2 mb/d od 1 stycznia. Mimo że w skali 2009 r. wydobycie okazało się mniejsze o 2,5 mb/d od rok wcześniejszego, ceny zaczęły rosnać, w dużej mierze za sprawą programów rządowych, stymulujących wzrost gospodarczy. Limit produkcji ustalonej przez OPEC w grudniu 2011 r. pozostaje bez zmian, ponieważ organizacja uznała aktualne ceny za uczciwe i odpowiednie. Od lipca 2012 r. cena baryłki według indeksu Brent Dated ustabilizowała się w przedziale 100–120 USD/b. Mniejsza zmienność cenowa zniechęciła część inwestorów finansowych do lokowania pieniędzy na rynku ropy. Kryzys gospodarczy 2007/2008 i próby złagodzenia jego skutków działaniami OPEC unaocniły, że pozycja organizacji nie jest tak silna jak podczas wcześniejszych kryzysów naftowych, a niekorzystne warunki ekonomiczne zwiększyły siłę oddziaływania wewnętrznych i zewnętrznych czynników osłabiających jej pozycję na międzynarodowym rynku.

4. Czynniki wewnętrzne osłabiające pozycję OPEC

Za najważniejszy z czynników wewnętrznych wpływających na pozycję OPEC można uznać problem zrównoważenia podaży i popytu oraz rozłam i sprzeczne interesy członków. Zwraca się także uwagę na: malejący udział OPEC

w światowych zasobach i globalnej podaży, przekraczanie limitów produkcji przez członków, zmniejszające się rezerwy wolnych mocy produkcyjnych, niekonsekwencję działań OPEC, spadającą wiarygodność oraz uzależnienie budżetu od wpływów z eksportu [Kryzia, 2010, s. 47–55].

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na pozycję OPEC jest wielkość produkcji. Problemy z nią związane wynikają ze zdarzeń o charakterze siły wyższej, politycznym, ekonomicznym i technologicznym. O ile wpływ na dwie pierwsze kategorie jest ograniczony, o tyle dwie kolejne powinny stanowić priorytetowe sfery działalności OPEC.

W ostatnim pięcioleciu ciężar utrzymywania równowagi podaży i popytu spoczywał na Arabii Saudyjskiej oraz na wspierających jej politykę Kuwejcie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich [Kaliski, Szurlej, Białek, 2012]. W zależności od oczekiwań rynkowych kraje te decydowały o zmniejszeniu bądź zwiększeniu wydobycia, a pozostali członkowie OPEC produkowali tyle surowca, ile byli w stanie.

Drugi z elementów determinujących pozycję OPEC, czyli rozłam w organizacji, trwa co najmniej od drugiego kryzysu naftowego, a zaostrzył się w trakcie kryzysu finansowego 2007/2008. W OPEC wyraźne są dwie frakcje, określane gołębiami i jastrzębiami. Do pierwszej grupy należą Arabia Saudyjska, Katar, Kuwejt oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie, a do drugiej – pozostali członkowie. Podział wynika nie tylko z różnic politycznych i ideologicznych, ale również demograficznych i ekonomicznych. Jastrzębie zrzeszają kraje o wysokim poziomie zaludnienia i niskim PKB *per capita*. Gołębie to kraje mniej zaludnione, ale generujące wysokie PKB *per capita*. Punktem spornym jest kierunek polityki. Jastrzębie dążą do maksymalizowania zysków z produkcji i eksportu w jak najkrótszym czasie, podczas gdy celem gołębi jest utrzymanie udziałów w rynku i równoważenie popytu i podaży [Brady i in., 2013].

5. Czynniki zewnętrzne osłabiające pozycję OPEC

Konsekwencjami kryzysu gospodarczego 2007/2008 były wahania cen surowca, w tym ich wzrost do rekordowych poziomów. Następnie w rezultacie akcji banków centralnych i polityki stymulowania wzrostu gospodarczego ceny ustabilizowały się na poziomie, który umożliwił wznowienie lub podjęcie projektów eksploatacji nowych złóż, w tym wydobycie niekonwencjonalnego surowca. Odkrycia nowych złóż przez kraje spoza OPEC i zmiana uwarunkowań rynkowych (tworzenie się nowego układu sił pomiędzy producentami, eksporterami, importerami i konsumentami), będące konsekwencjami kryzysu, stanowią czynniki zewnętrzne osłabiające pozycję OPEC na światowym rynku.

Zgodnie z materiałami przygotowanymi przez IHS CERA wzrost wydobycia surowca w latach 2012–2020 w 86% ma być udziałem czterech krajów, z których tylko jeden jest członkiem OPEC. „Wielka czwórka” to: Irak (przy spełnionym warunku modernizacji i rozbudowy istniejących złóż), Kanada (piaski roponośne), Stany Zjednoczone (ropa łupkowa) i Brazylia (złóża głębokomorskie) [Brady i in., 2013]. Większy udział wydobycia przez kraje spoza OPEC w globalnej podaży osłabia rolę OPEC jako jednego z regulatorów rynku, natomiast wysoki potencjał wzrostu produkcji Iraku może negatywnie wpłynąć na decyzyjność OPEC.

Ważny czynnik zewnętrzny to rozluźnianie amerykańskich wpływów na Bliskim Wschodzie. Stany Zjednoczone przekształcają się z największego importera w potencjalnego eksportera ropy. Aby oddać rangę tego zjawiska, warto wrócić do kwestii kryzysów naftowych i historycznych relacji między OPEC i jej głównym klientem. W trakcie pierwszego kryzysu, po nałożeniu na Stany Zjednoczone embarga na dostawy ropy, import do Ameryki wynosił około 6,5 mb/d, czyli 36% całkowitego popytu, szacowanego na około 17 mb/d. Podczas drugiego kryzysu udział importowanego surowca wzrósł do 45%. Z zapotrzebowania na poziomie około 19 mb/d aż 8,5 mb/d pochodziło z importu. Uzależnienie amerykańskiej gospodarki od dostaw surowca wzrosło na początku XXI w. Do 2005 r. popyt w Stanach Zjednoczonych wynosił blisko 21 mb/d, a import pokrywał go w 64% (około 13 mb/d). Bieżące dane świadczą o odwróceniu trendu i zmianie wieloletniej praktyki handlowej. Wprawdzie zmniejszeniu uległ sam popyt, który jak na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. szacuje się na około 19 mb/d, ale import zaspokaja go w 33%. EIA przewiduje, że do 2016 r. proporcja ta zmieni się do poziomu 25%, a ponownie wróci do aktualnych rozmiarów do 2040 r. [Brady i in., 2013]. Spadek importu jest przede wszystkim konsekwencją wzrostu wydobycia w rezultacie „rewolucji łupkowej” oraz zwiększenia dostaw z Kanady.

6. Ocena słuszności decyzji dostosowawczych OPEC

Za decyzje dostosowawcze OPEC można uznać ustalenie strategii długoterminowej oraz decyzje o wielkości poziomów wydobycia zapadające na cyklicznych spotkaniach.

Obowiązująca strategia OPEC została przyjęta 14 października 2010 r. w warunkach przewycięzania przez światową gospodarkę kryzysu gospodarczego 2007/2008. Zgodnie z jej założeniami przed OPEC postawiono cele: zapewnienia uczciwych i stabilnych cen, podkreślenia roli ropy w zaspokajaniu przyszłego popytu na energię, udziału w światowej podaży, zapewnienia stabilności światowego rynku, dostaw dla klientów i popytu dla producentów oraz poszukiwania

możliwości chronienia i uwydatnienia wspólnych interesów członków w międzynarodowych negocjacjach i porozumieniach wielostronnych. W ramach strategii założono trzy możliwe scenariusze rozwoju sytuacji rynkowej.

Pierwszy, *Dynamics as Usual*, zakłada coroczny wzrost popytu na ropę średnio o 1 mb/d (do 105 mb/d w 2030 r.), pod warunkiem wzrostu globalnego PKB, z dominującą rolą wzrastających gospodarek azjatyckich. Scenariusz *Prolonged Soft Market* zakłada popyt 94 mb/d (roczny wzrost średnio o 0,5 mb/d) w rezultacie decyzji ekonomicznych i politycznych powodujących spowolnienie gospodarcze. W ostatnim, *Protracted Market Tightness*, popyt w 2030 r. ma wynosić 112 mb/d, a wzrost gospodarczy przyspieszyć dzięki pozytywnej reakcji gospodarki światowej na działania przeciwdziałające kryzysowi finansowemu [OPEC, 2013].

Zamieszczone w strategii założenia można uznać za racjonalne, zwłaszcza że są bliskie wyliczeniom przyjętym chociażby przez Międzynarodową Agencję Energetyki [OMR, 2013]. Żywotną kwestią pozostaje możliwość zrównoważenia popytu z podażą. Niezbędnym elementem realizacji strategii jest właściwe określenie i uzgodnienie kwot produkcyjnych dla każdego członka. Jak dotąd działania OPEC w tym zakresie należy skrytykować za bierność. Stanowią one raczej oportunistyczne wykorzystanie splotu sprzyjających okoliczności, a nie długofalową przemyślaną strategię. Regulacja podaży nadwyżek ropy, w środowisku sprzyjających cen, nastąpiła w rezultacie ograniczeń eksportu z Iraku, Iranu, Libii, Nigerii i Wenezueli, które mogą, w przypadku trzech pierwszych, zostać w najbliższym czasie usunięte.

Iran planował zwiększyć wydobycie do 3,5 mb/d w marcu 2014 r. (wzrost o 0,8 mb/d w porównaniu z październikiem 2013 r.). Były to założenia, których warunek konieczny stanowiło zniesienie części sankcji i ponowne otwarcie dla irańskiej ropy rynków Unii Europejskiej oraz zwiększenie dostaw na Daleki Wschód. Od embarga na irańską ropę OPEC zastępował brakujące ilości zwiększoną produkcją, przede wszystkim Arabii Saudyjskiej i Iraku. Iran oczekuje, że w momencie zniesienia sankcji odzyska udział w rynku poprzez zmniejszenie wydobycia w krajach, które przez ten czas dostarczały ropę. Jest to kolejne zarzewie konfliktu w ramach OPEC [International Oil Daily, 2013].

Niewiadomą stanowi potencjalny wzrost wydobycia i eksportu surowca przez Libię. O ile ropa wydobywana w krajach Półwyspu Arabskiego to w większości ciężkie gatunki, które w regionie i na świecie konkurują z ropą syryjską (brak dostaw z powodu wojny domowej) i rosyjską, to ropa z Libii (lekkie gatunki) odgrywa ważną rolę dla rynku w rejonie Morza Śródziemnego. Jej niedobory mogą być substytuowane dostawami ropy z Azerbejdżanu i Algierii oraz arbitrażem z Afryki Zachodniej i Morza Północnego. Dostawy te nie zaspokajają jednak potrzeb rynku, a ich koszt jest wyższy.

Zakładając możliwe zwiększenie produkcji przez Iran o 0,8 mb/d, Irak o 0,35 mb/d oraz Libię o 1 mb/d, łączny wzrost wydobycia OPEC wyniesie 2 mb/d. Zważywszy, że prognozowany przez OPEC na 2014 r. popyt ma wzrosnąć względem 2013 r. o 1,04 mb/d, a ustanowiona maksymalna kwota wydobycia OPEC to 30 mb/d, konieczna dla utrzymania przyjętych przez organizację założeń będzie zmiana kwot produkcyjnych. Można oczekiwać, że do najbliższego zaplanowanego spotkania (czerwiec 2014 r.) OPEC przyjmie strategię biernego wyczekiwania i obserwowania rozwoju sytuacji [Argus Crude Report, 2013].

7. Sugestia dalszych działań

Malejąca rola OPEC na światowym rynku wynika z czynników wewnętrznych (rozłam w OPEC i problem balansowania podaży i popytu) i zewnętrznych (zmiana ról wśród tradycyjnych importerów surowca wydobywanego przez OPEC w konsekwencji kryzysu gospodarczego 2007/2008). Jak wskazano w artykule, aby dostosować się do zmieniających warunków rynkowych, OPEC wdraża strategię długoterminową i podejmuje doraźne decyzje o wielkości wydobycia. Działania te należy jednak określić jako bierne i zachowawcze.

Obecnie realny wpływ na światowy rynek wywiera jedynie Arabia Saudyjska. Biorąc pod uwagę problemy produkcyjne Iraku, Iranu, Libii, Nigerii, ale również Jemenu, Sudanu i Syrii (łączenie około 3 mb/d), można stwierdzić, że bez zwiększenia przez nią produkcji nastąpiłby kolejny szok cenowy. Co stanie się jednak, kiedy brakujący wolumen powróci na rynek?

Niezbędne jest przezwyciężenie impasu decyzyjnego. Bez politycznej woli porozumienia oraz autentycznej ekonomicznej potrzeby ujednoczenia strategii i konkretnych działań rynkowych OPEC nie ma szans stać się podmiotem o realnej sile oddziaływania. Konieczny jest kompromis, który pozwoliłby na pogodzenie frakcji gołębi i jastrzębi.

Powinien on składać się z dwóch etapów. W pierwszym w OPEC musiałyby nastąpić podział zgodny ze „specjalizacją” produkcyjną, pozwalający oddziaływać na podaż, popyt oraz cenę lekkich i ciężkich gatunków ropy. Konieczna jest koordynacja produkcji i eksportu surowca w podziale na lekkie i ciężkie gatunki, która umożliwiłaby większą konkurencyjność poszczególnych kierunków eksportu, ponieważ większość regionów świata specjalizuje się w przerobie lekkiej lub ciężkiej ropy. Dobrym przykładem powyższego stanu rzeczy jest amerykańska rewolucja łupkowa. W „suchej” analizie ekonomicznej, odnoszącej się do relacji pomiędzy podażą a popytem, jakość surowca często się pomija, ale cena ropy to nie tylko koszt wydobycia i dostarczenia baryłki do rafinerii. To również przydatność do optymalnego przerobu przez konkretny zakład, czyli uzyskanie ocze-

kiwanego udziału poszczególnych produktów naftowych. Z pewnym uproszczeniem przyjąć można, że lekka ropa łupkowa nie jest optymalnym surowcem do przerobu w części amerykańskich zakładów rafineryjnych, przystosowanych do przerobu ciężkich gatunków surowca. Dlatego ropa łupkowa może być realną konkurencją dla gatunków surowca wydobywanego w Algierii, Libii i Nigerii (co zresztą widać w przypadku spadku eksportu algierskiej ropy do Stanów Zjednoczonych), ale nie dla cięższych gatunków ropy produkowanej przez OPEC. Dostępność lekkiej ropy łupkowej w Stanach Zjednoczonych zmieniła strumień dostaw surowca, równocześnie wywierając presję na europejskich i zachodnioafrykańskich producentów. Zdaniem ekspertów, gdyby nie nastąpiło praktyczne wstrzymanie wydobycia i eksportu z Libii, cena baryłki na londyńskiej giełdzie powinna była spaść poniżej 100 USD. Z drugiej strony, bez amerykańskiej produkcji, ale również bez surowca z Libii, cena baryłki w Londynie powinna przekraczać 125 USD [PVM, 2013].

W drugiej fazie kraje członkowskie OPEC musiałyby zacieśnić współpracę inwestycyjną. Wysiłki OPEC powinny zatem zostać skoncentrowane na pozyskaniu rynków zbytu dla ciężkich gatunków ropy naftowej, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywnego rynku chińskiego. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Międzynarodową Agencję Energetyczną chiński import we wrześniu 2013 r. przewyższał amerykański, wynosząc ponad 6 mb/d, co przy całkowitym popycie rządu 10 mb/d stanowiło 63% całkowitego zapotrzebowania. Bank Światowy przewiduje, że do 2035 r. chiński popyt na ropę naftową wzrośnie do 18 mb/d, co przy niewielkich szansach na zwiększenie produkcji własnej uzależni chińską gospodarkę na poziomie ponad 70% importowanego surowca [PVM, 2013]. Zwiększenie przez OPEC wydobycia i eksportu ciężkich gatunków ropy naftowej na Daleki Wschód oraz do Chin powinno stanowić dla organizacji priorytet. Aby osiągnąć ten cel, konieczne byłoby dokonanie niezbędnych inwestycji infrastrukturalnych, czemu teoretycznie sprzyja utrzymywanie się ceny baryłki powyżej 100 USD.

Należałoby obecnie przystąpić do spełnienia postulatów inwestowania w infrastrukturę produkcyjną, logistyczną i eksportową, zawartych w strategii długoterminowej. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie dokonane przez bogate kraje OPEC w krajach biednych wzmocniłyby możliwość równoważenia popytu i podaży na światowym rynku. Co więcej, środki pozyskane przez biedne kraje OPEC od bogatszych członków mogłyby zostać potraktowane jako zysk czy też bieżące wpływy budżetowe, a więc spełniłyby postulat maksymalizowania przez nie zysku z produkcji i eksportu surowca. Natomiast kraje bogate, otrzymując w zamian udziały w złożach lub w zyskach z produkcji i eksportu, uzyskiwałyby stałe wpływy budżetowe, wzmacniając równocześnie pozycję OPEC poprzez zwiększanie i modernizację jej mocy produkcyjnych. Wskazaniem działaniem byłoby

przede wszystkim stworzenie i zacieśnienie sojuszu strategicznego Arabii Saudyjskiej, Kataru, Kuwejtu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich z Irakiem, co przy relatywnie podobnej jakości ropy wydobywanej przez wymienione kraje oraz dużym potencjale wzrostu produkcji irackiej powinno zwiększyć wpływ na sytuację rynkową i kształtowanie ceny baryłki. Wymienione kraje powinny być zatem żywotnie zainteresowane inwestycjami i stabilizowaniem irackiego sektora naftowego.

Podsumowanie

W optymistycznym scenariuszu, zakładającym politykę „odwilży” po wybrze nowego prezydenta Iranu, ewentualny sukces negocjacji dotyczących irańskiego programu nuklearnego oraz potencjalne całkowite zniesienie sankcji, dokooptowanie Iranu do opisanego sojuszu stanowiłoby realne narzędzie oddziaływania na rynek. Hipotetyczny triumwirat Arabii Saudyjskiej, Iraku i Iranu miałby potencjał cenotwórczy. Koncentrując znaczące rezerwy surowca o zbliżonej jakości i niskim koszcie wydobycia, mógłby przyczynić się do spadku cen ropy, a tym samym do obniżenia lub całkowitego przekreślenia eksploatacji drogich złóż niekonwencjonalnych, takich jak: piaski roponośne, złoża na szelfie kontynentalnym i głębokomorskie, a w konsekwencji pozwolić OPEC na odzyskanie pozycji na międzynarodowym rynku ropy naftowej, utraconej w efekcie kryzysu gospodarczego 2007/2008.

Bibliografia

- Adamczyk M., 2012, *Współczesny kryzys finansowy – przyczyny i konsekwencje dla gospodarki światowej*, Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego, nr 31.
- Argus Crude Report, 2013, issue 13H-237.
- Bahree B., 2013, *OPEC Stays on Steady Course, Rolls Over Output Ceiling It First Set in December 2011*, IHS Cera Alert.
- BP, 2013, <http://www.bp.com/en/global/corporate/about-bp/energy-economics/statistical-review-of-world-energy-2013.html> [dostęp 15.02.2014].
- Brady A. F., Burkhard J., Houlton G., Vermette R., 2013, *From Bakken to Baghdad. The axis of oil supply growth – and the impact on trade and price*, IHS CERA Private Report.
- International Oil Daily, 2013, Wednesday, December 4.
- Kaliski M., Szurlej A., Białek M., 2012, *Rola Królestwa Arabii Saudyjskiej w bilansowaniu światowego rynku ropy naftowej w latach 1989–2011*, Nafta-Gaz, rok LXVIII.
- Kryzia D., 2010, *Rola kartelu OPEC na współczesnym rynku ropy naftowej*, Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk, nr 77.
- OMR, 2013, <http://omrpublic.iea.org/omrarchive/11dec2013fullpub.pdf> [dostęp 15.12.2013].

OPEC, 2013, http://www.opec.org/opec_web/static_files_project/media/downloads/publications/OPECLTS.pdf [dostęp: 10.12.2013].

Platts McGraw Financial, 2000–2014, Crude Oil Marketwire.

PVM, 2013, PVM Daily Oil Fundamentals, 2013, no 4537.

Tatarzyński M., 2006, *OPEC a niezależni producenci ropy naftowej*, Bezpieczeństwo Narodowe, nr 2.